



Wspomnienie z wakacji

Nasz wakacyjny odpoczynek postanowiliśmy spędzić aktywnie i zaplanowaliśmy zdobycie kilku górskich szczytów. Naszą rodzinę miłością do gór zaraził tata, który jako młody chłopak chodził po górskich szlakach. Ja mam prawie dziesięć lat i lubię wychodzić w góry, że by obcować z przyrodą, podziwiać widoki, zdobywać szczyty. W ten sposób uczę się, że to co wielkie i piękne nie przychodzi łatwo i trzeba włożyć dużo wysiłku i własnej pracy, do zdobycia wymarzonego celu. Za każdym razem jest to niezapomniane przeżycie, które dzieje się z moją rodziną.

TARNICA 18.07.2013

Ustrzyki Górne są jedyną większą miejscowością leżącą w obrębie Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Zatrzymujemy się na polu namiotowym PTTK, gdzie czuć wakacyjny klimat ostatniej miejscowości na mapie, z której można wyruszyć już tylko w góry. Wychodzą stąd szlaki w najpopularniejsze rejony Połoniną Caryńską, Wetlińską i Tarnicę. Naszym głównym celem jest Tarnica 1346 m n.p.m., wybieramy szlak czerwony, który prowadzi przez Szeroki Wierch. Po opłaceniu biletu wstępu do Bieszczadzkiego Parku Narodowego rozpoczynamy wędrówkę przez las po oznaczonym szlaku. Zachowujemy się cicho, ponieważ Bieszczady słyną z największych w kraju populacji wilków i niedźwiedzi brunatnych, z rzadkich gatunków występują tu także; rysie, żbiki, orły przednie, puszczyki uralskie oraz żubry. My tego dnia spotkaliśmy jaszczurkę zwinkę. Po wyjściu z lasu zaczynają towarzyszyć nam przepiękne widoki, trasa jest długa i malownicza. W Bieszczadach nie ma wyniosłych szczytów, które zasłaniałyby przestrzeń, więc widzimy daleko. Docieramy na przełęcz pod Tarnicą (Siodło) 1276 m n.p.m., w tym miejscu krzyżują się szlaki niebieski, czerwony i żółty. Żółtym szlakiem wchodzimy łagodnym podejściem na najwyższy w polskich Bieszczadach szczyt Tarnicy, jest to jedyny Bieszczadzki szczyt zaliczany do Korony Gór Polski w skład której wchodzi 28 polskich szczytów, dostępnych dla turystów. Na każdy ze szczytów można dojść szlakiem turystycznym, aby móc zdobywać koronę należy przystąpić do Klubu Zdobywców.

Dostałam książeczkę, w której zbieram pieczątki i robię zdjęcia.

Z Tarnicy podziwiać możemy widoki na Szeroki Wierch, Krzemień, Kopę Bukowską, Halicz, Połoniną Caryńską. Na wierzchołku góry stoi żelazny krzyż, który ma na celu upamiętnienie pobytu na szczycie 1954 roku księdza Karola Wojtyły. Odpoczywamy chwilę, robimy zdjęcia, podziwiamy przepiękne widoki i tą ogromną przestrzeń, jest wspaniale świat wydaje się należeć do nas.

Ponieważ nie lubimy wracać tym samym szlakiem decydujemy się na szlak niebieski w stronę przełęczy Goprowskiej 1160 m n.p.m.
Idąc podłużnym pasmem z liczną obecnością malowniczych , przepięknych skałek zwariowałam i chciałam że by tata robił mi co chwilę zdjęcia . Jest to najpiękniejszy szlak , bardzo widokowy . Docieramy do Bukowego Berda 1201 m n.p.m. , stąd jeszcze 20 min połoniną i wchodzimy w las . Zaczynamy odczuwać zmęczenie , a szlak zdawało się , że nie ma końca . Po około trzech godzinach naszym oczom ukazuje się asfaltowa droga , Pszczeliny (Widelki) jesteśmy już tak zmęczeni , że decydujemy się na jazdę auto stopem . Wakacje w Bieszczadach zaliczam do bardzo udanych . Warto było przyjechać tyle kilometrów , by ujrzeć te przepiękne tereny , zachowaną naturę , niesamowite góry pokryte połoninami .

Tegoroczne wakacje były dla mnie bardzo ciekawe ponieważ zwiedziłam wiele pięknych miejsc w naszym kraju , a z naszych wypraw przywieźliśmy dużo zdjęć i jeszcze więcej wspomnień .

Zapraszam na mojego bloga
karolinaolszowiec.blogspot.com

gdzie zobaczyć można moje górskie wędrówki i nie tylko – moje pasje .
Jeszcze mocniej zachęcam Was do podjęcia wyzwania i zdobycia górskich szczytów .

Do zobaczenia na szlaku !

Karolina Olszowiec





